

Celestyn Księżyc



KONSTANTY ILDEFONS GAŁCZYŃSKI

Celestyna Księżyc

TEATRZYK „ZIELONA GĘŚ”

MA ZASZCZYT PRZEDSTAWIĆ:

Henrykowi Markiewiczowi¹

OSOBY:

CAŁY ZESPÓŁ i CELESTYN KSIĘŻYC

CELESTYN KSIĘŻYC

aria z towarzyszeniem gitary

Niech zmiłknie orkiestra.

Muzyka

Podajcie gitarę!

Jam postrach i przestrach

koszmarnych plotkarek.

Na megalomanów²

jam młot jest i bicz —

więc ty się zastanów

i ze mną się licz.

Dalejże, dalejże z domu w dom,
z domu w dom.

Dom

Dalejże, dalejże z domu w dom,
z domu w dom,

hop la la la laaaaaaaa.

HERMENEGILDA

do leżącego w wannie za parawanem Prof. Bączyńskiego

O, Boże!

profesorze,

gdzieś ty?

Bo nadchodzi

Czary

straszny czarodziej

obywatel Księżyc Celestyn.

PROF. BĄCZYŃSKI

W wannie jam,

gdzie się plus kam,

odkręcając odpowiednie krany —

nie szorując aliści³

pleców, oczywiście

jestem tylko plus minus wykąpany.

Ha-ha!

¹Henryk Markiewicz (1922–2013) — polski historyk i teoretyk literatury, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. [przypis edytorski]

²megaloman — człowiek mający wybujałe, przesadne przekonanie o własnej wartości. [przypis edytorski]

³aliści (daw.) — ale, lecz, jednakże. [przypis edytorski]

CELESTYN KSIĘŻYC
wchodzi od strony tarasu
Gęś?

FAFIK

Co? Tak. Zielona. Teatrzyk do pewnego stopnia kukielkowy. Premiera co tydzień. Tysiące listów pochwalnych. Makabryczne. Kobiety szaleją. Pan z prasy? Teatr

CELESTYN KSIĘŻYC
Fotel.

FAFIK:
podsuwa Celestynowi Księżycowi fotel w stylu „Madame Loulou”

CELESTYN KSIĘŻYC
Baranina.

HERMENEGILDA
podaje Celestynowi Księżycowi całego pieczonego barana

CELESTYN KSIĘŻYC
Muzyka. A ten szkielec w wannie to kto?

PIEKIELNY PIOTRUŚ
wskazując pogrzebaczem na Prof. Bączyńskiego
To nasz angelolog⁴.
Nastawia płytę gramofonową z „Kantatą Kawową”⁵ Jana Sebastiana Bacha⁶.

CELESTYN KSIĘŻYC
Może być. Dobrze.
A teraz jedno pytanie.

OSIOŁEK PORFIRION
Prosimy uprzejmie.

PROF. BĄCZYŃSKI
wychodzi z wanny i natychmiast oddaje się angelologii oraz stosuje raz po raz łagodne środki przeczyszczające

CELESTYN KSIĘŻYC
Teraz jest godzina dwudziesta trzecia minut pięć. O której wy wstajecie?

GŻEGŻÓŁKA
To zależy. Jak się człowiek zależy, to wstaje później. A jak się nie zależy, to wcześniej. Ale nam w ogóle nie zależy.

HERMENEGILDA
O, tak. My sobie a Muzom. My w ogóle. Dla siebie. *Andante pizzicato*⁷. Ach!

CELESTYN KSIĘŻYC
Zawód?

HERMENEGILDA
piecze raczka
Literatka.

CELESTYN KSIĘŻYC
Niech wykona.

⁴*angelolog* — badacz zajmujący się angelologią — nauką o aniołach. [przypis edytorski]

⁵Kantata Kawowa (*niem.* Schweigt stille, plaudert nicht) — skomponowana między 1732 i 1734 rokiem świecka kantata Jana Sebastiana Bacha do libretta Christiana Friedricha Henriciego. [przypis edytorski]

⁶*Jan Sebastian Bach (1685-1750)* — niemiecki kompozytor epoki baroku, mistrz muzyki polifonicznej, autor ponad tysiąca znanych utworów. [przypis edytorski]

⁷*Andante pizzicato* — określenie tempa i techniki gry na instrumencie smyczkowym; *andante* oznacza umiarkowane tempo, natomiast *pizzicato* — szarpanie strun palcem, bez użycia smyczka. [przypis edytorski]

HERMENEGILDA
wykonuje sonet⁸ z podskokami

OSIOŁEK PORFIRION
Cisza!

HERMENEGILDA
Na skrzydłach, co proszę?
nad gwiazdy i chmury
codziennie się wznoszę
do góry, do góry.

Cóż z tego? wciąż znoszę
tortury, tortury
i jak ser pod kloszem
ja żyję ponury.

I niemoc, iluzja
we mnie strzela jak fuzja⁹
dogłębnie, wnikliwie.

I lata mijają.
I liście spadają...

Czas, Przemijanie

CELESTYN KSIĘŻYC
Lipa. Ja chcę wiedzieć, co wy w ogóle robicie. Jest teraz dwudziesta trzecia sześć.
O której wstaliście?

ZIELONA GĘŚ
chórem
O jedenastej zero zero.

CELESTYN KSIĘŻYC
I coście zrobili przez te dwanaście godzin?

OSIOŁEK PORFIRION
Ja nic. Ale ja jestem poniekąd osioł. Kretyn z charakterem.

CELESTYN KSIĘŻYC
do Gżegżółki
A pan?

GŻEGŻÓŁKA
Ja przepisywałem sonet, ten sonet Hermenegildy.

CELESTYN KSIĘŻYC
do Prof. Bączyńskiego
A ten, jak jemu tam, Bączyński?

PROF. BĄCZYŃSKI
Ja? Ja sobie wypraszam. Ja tego nie zniosę. Ja jestem angelolog. Ja pracuję na niwie
mistycyzmu¹⁰.

Mistycyzm

CELESTYN KSIĘŻYC
A co to jest mistycyzm?

PROF. BĄCZYŃSKI
Mistycyzm to jest, jak ktoś np. musi jechać z Ciechocinka do Warszawy, ale na złość

Mistycyzm

⁸*sonet* — czternastowersowy poetycki utwór literacki o specyficznym układzie rymów i podziale na strofy.
[przypis edytorski]

⁹*fuzja* — broń myśliwska. [przypis edytorski]

¹⁰*mistycyzmu* — nurt duchowy i filozoficzny; bezpośrednie doświadczenie przez człowieka kontaktu z rzeczywistością transcendentną, pozazmysłową lub pozamaterialną. [przypis edytorski]

wsiada do pociągu jadącego do Krakowa i ma nadzieję, że przyjdzie Anioł i poprzestawia tory i zwrotnice, i dzwony zadzwonią, i z Nieba spadnie taka wielka pierzyna, która otuli wszystkich leniów i megalomanów.

CELESTYN KSIĘŻYC
Dziękuję. A co robiliście po obiedzie?

ZIELONA GĘŚ
chórem, wierszem
Po południu, proszę was,
w kawiarni nam spłynął czas.

CELESTYN KSIĘŻYC
Co to jest kawiarnia?

ZIELONA GĘŚ
Kawiarnia to, proszę pana,
miejsce, gdzie się człowiek kłania
jak umie najdoskonalej.

Kawiarnia

Anegdota mówi krowa.
Pół czarnej. Woda sodowa.
I znowu noc. I tak dalej.

CELESTYN KSIĘŻYC
Ahaaaaaaaaa.

PIEKIELNY PIOTRUŚ
Dlaczego?

KURTYNA
Ahaaaaaaaaa.
Spada na leb, na szyję w stanie bezprzykładnego oszolomienia.

CELESTYN KSIĘŻYC
wychodzi przed kurtynę i wykonuje swoją słynną „Arię z zelówkami”¹¹
Popatrzcie no tutaj,
skierujcie tu główki.
Co błyska w mych butach?
Konkretne zelówki.
Konkretne zelówki
od szewca człek ma.
A wyście, co wyście
robili za dnia?
Monologi jak płacz.
Dialogi jak wiatery.
A wiecie, ktom zacz?
Pozytywny bohater.
Więc kto w głowie ma pstro¹²,
niech mnie listem zaszczyc.

Listy kierować do
CELESTYNA KSIĘŻYCA.

Niech zmilknie orkiestra.
Podajcie gitarę!
Jam postrach i przestrach

Muzyka, Plotka

¹¹zelówka — ochronny materiał naklejany na podeszwę buta. [przypis edytorski]

¹²pstro (pot.) — w tym przypadku: lekkomyślność, niedojrzałość, pustka myślowa. [przypis edytorski]

koszmarnych plotkarek.
Na megalomanów
jam młot jest i bicz —
więc ty się zastanów
i ze mną się licz.
Dalejże, dalejże z domu w dom,
z domu w dom.
Dalejże, dalejże, dalejże z domu w dom,
z domu w dom,
hop lala lala laaaaaaaa.

Schodzi z proscenium.

KURTYNA

podnosi się przez pomyłkę

5 lutego 1950

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/galczynski-celestyn-ksiezyc/>

Tekst opracowany na podstawie: Konstanty Ildefons Gałczyński, *Próby teatralne 3*, wyd. Czytelnik, Warszawa 1979.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach biblioteki Wolne Lektury (wolnelektury.pl). Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego. Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Fundację Wolne Lektury.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Dagmara Śniowska, Ilona Kalamon, Kornel Myczko.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).